Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Cena egzemplarza 25 gr

HASŁO NARODOWE

Wychodzi w niedzielę rano.

Rok 1. Kraków, dnia 27 września 1925. Nr. 35

Sjonistyczne zamki na... piasku

Fiasko gospodarczej polityki sjonistów w Palestynie.

W artykule p. t. „Sjonizm przed bankructwem" przedstawiliśmy obszernie chaos, w jakim obecnie znajduje się polityczna myśl sjonizmu, zdającego sobie sprawę z faktu, iż Anglja nie może i nie chce być wiecznie na usługach dzisiejszych sjonistów i ich utopijnych poczynań.

Kongres sjonistyczny we Wiedniu stwierdził jednak również fiasko sjonizmu **w dziedzinie gospodarczej**, w dziedzinie ich polityki kolonizacyjnej w Palestynie.

Jak przedstawia się stan kolonizacji sjonistycznej w Palestynie?

Plan kolonizacyjny, według którego rozpoczęli sjoniści swe poczynania w Erec Izrael opracował dr. Ruppin, „specjalista" w dziedzinie ekonomicznej i gospodarczej. Plan ów polegający na zasadzie **samowystarczalności** gospodarki rolnej w Palestynie opierał się na tzw. gospodarstwach mieszanych. Kolonista wraz z rodziną otrzymywał około 100 dunamów ziemi (t. j. około 9 ha), z czego około 80 dunamów przeznaczał pod uprawę zboża i roślin pastewnych, resztę zaś na uprawę wina owoców i zabudowania gospodarskie. Rodzina ma więc w naturze zboże, mleko i jaja, warzywa i owoce, a nadmiar ich sprzedaje pokrywając inne potrzeby. Koszt osiedlenia jednej rodziny nie licząc wartości ziemi wynosi 700 funtów szterl. t. j. około 18.000 złotych.

Plan ów realizowała komisja kolonizacyjna dostarczając ziemi chalucom (t. j. kolonistom rolnym) w praktyce jednak cała gospodarka wykazała bardzo smutne rezultaty.

Okazało się bowiem, że Palestyna pod uprawę zboża **nie nadaje się** i uprawa zboża wogóle nie opłaca się. Nie opłaca się również gospodarstwo mleczne, gdyż masło własnego wyrobu w Palestynie kosztuje 2 razy tyle co sprowadzane z Australji, Paszę dla bydła zaś trzeba sprowadzać z Rosji sowieckiej. Grunta przydzielone chalucom w przeważnej swej części położone są w okolicach malarycznych, błotnistych i niezdrowych. Klimat gorący wogóle zaś bardzo mało nadaje się dla żydów przyzwyczajonych do chłodnego klimatu Rosji czy Polski.

Na Kongresie sjonistycznym poddał gospodarkę kolonizacyjną ostrej krytyce Dr. Sossin, pos. Farbstein zaś temi słowy scharakteryzował wyniki dotychczasowe:

Pół miljona funtów wydaliśmy na Palestynę, a mimo to **niema ani 20 żydów**, którzyby ze swej własnej pracy w rolnictwie palestyńskiem mogliby się utrzymać". Tak druzgocąca opinja posła sjonistycznego jest najlepszym dowodem prawdziwości naszych słów.

Trzeba jednak przyznać, że „chalucini" osiadli na roli, to przeważnie ludzie pracowici i ideowi, którzy uwiedzeni mirażem koncepcji Herzla z wszelkich sił pragną ją zrealizować — cóż jednak, kiedy realne życie na każdym kroku stwierdza niewspółmierność ich wysiłków z rezultatami pracy i ostateczne bankructwo całej rolnej gospodarki sjonistycznej.

W ostatnim roku plan kolonizacyjny sjonistów doznał nowych rozczarowań. Imigracja do Palestyny — według życzenia Weizmanna i innych przywódców sjonistycznych — składać się miała przeważnie z ludzi obznajomionych z pracą na roli, silnych fizycznie i zdrowych. Tymczasem tzw. czwarta alijah okazała się w istocie imigracją **drobnomieszczaństwa żydowskiego** przeważnie z Polski, Rumunji i Rosji, nie mającego pojęcia o pracy na roli, za to natomiast znającego się na spekulacjach, operacjach giełdowych, interesach niezbyt czystych i t. d. Kierownicy sjonistyczni marzący o stworzeniu na gwałt większości żydowskiej w Palestynie, nie bacząc na jakość, lecz na ilość imigrantów, wpuścili „czwartą aljah" do „Ziemi obiecanej". Mrowie spekulantów żydowskich rozlazło się po Erec Izrael, rozpoczęło gospodarzyć na swój sposób i dopiero wtedy spostrzeżono się, ale już było po niewczasie.

Orgja spekulacji ogarnęła całą Palestynę. Komitet sjonistyczny nie rozporządzał większą ilością gruntów. **Szał spekulacyjny ogarnął wszystkich**, kupowano grunt dziś, aby go jutro odsprzedać z podwójnym zyskiem. Rozpoczęły się nagłe bogacenia się, ale i nagłe krachy. Robotnicy rozpoczęli strajki, demonstracje, a nowi imigranci, którzy przyjeżdżali z Europy po paru dniach czy tygodniach, kiedy potracili już swe pieniądze w nieuczciwych spekulacjach poczęli uciekać z powrotem do znienawidzonej... Polski, gdzie ich tak „prześladowano". Byliśmy wszyscy świadkami, jak z jednej strony tłum żydowski wiwatował na dworcach kolejowych w Warszawie, Krakowie czy Lwowie na cześć odjeżdżających do Palestyny ziomków, z drugiej strony jak przez Katowice przejeżdżały całe rzesze żydowskie, klnące na czem świat stoi Palestynę, gospodarkę sjonistów i tych, którzy ich namówili do wyjazdu.

A w Erec Izrael „gospodarowano" dalej. Prasa sjonistyczna wydawała okrzyki „fenomenalnej szybkości budowy czysto żydowskiego miasta Tel-Awiw", które — jak twierdziła — rosło z minuty na minutę. I rzeczywiście rosło szybko. Spekulanci prześcigali się w szybkości stawiania domów, a ponieważ miejsca pod budowę nowych domów nie było, nadbudowywano piętra; jedno, drugie, trzecie, czwarte, aż wreszcie kamienice zbudowane na piaszczystym gruncie, łatwo obsuwającym się, poczęły się... walić **w gruzy**. W Tel-Awiw waliły się kamienice czteropiętrowe, natu-

ralnie nie bez ofiar w ludziach. Spekulacja żydowska wydała „obfity plon", myliłby się jednak, ktoby sądził, że zapadanie się domów na głównych ulicach Tel-Awiw przerwie tę „gospodarkę". W dalszym ciągu budują się na piaszczystym gruncie kamienice czteropiętrowe, nie pomagają protesty inżynierów i robotników (patrz „Nasz Przegląd" z 13 września b. r.)

Nawet Weizmann na Kongresie stwierdził, że w „istocie angielska komisja rządowa stwierdziła „pewne niedokładności" w Tel Awiwie i nosiła się z zamiarem wydania szeregu środków zapobiegawczych **przeciw spekulacji gruntówej i mieszkaniowej.**" Cały Erec Izrael zapełnili **sklepikarze, drobni kupcy, właściciele „grejzlerń"**, lekarze, adwokaci, notarjusze, dentyści, „architekci" i ... nauczyciele muzyki (patrz „Nowy Dziennik„ nr. 199 z 4 września br.), ale rolników nie było . . . I cóż mieli innego do roboty wszyscy ci kupcy żydowscy jak nie spekulować, handel bowiem nie szedł, Arabów oszukiwać tak łatwo jak Polaków nie można było, gdyż Arabowie sami dobrze to umieją, a więc spekulować lub . . . wracać z nosem na kwintę.

Równocześnie między kierowniczemi sferami sjonistycznymi wybuchł spór co do poglądu na czwartą alijah Jedni ją bronią, drudzy ją krytykują. Jedni jej nie chcą w Palestynie, drudzy uważają, że albo ona będzie w Palestynie, albo musi się zrezygnować z utworzenia większości żydowskiej w Palestynie (Dr. Halpern na Kongresie). Kongres ostatecznie uchwalił budżet na przyszłe lata, w którym gros przeznacza na cele rolnictwa, skompromitowanego zresztą gospodarką Dr. Ruppina, a tylko 14 prc. sumy przeznaczonej dla rolnictwa na popieranie handlu i przemysłu. Uniwersytet hebrajski, będący w istocie bluffem przeznaczonym dla z granicy otrzymał w budżecie tylko ochłap jakby z łaski rzuconej jałmużny.

Równocześnie spadła na sjonistów jak grom z nieba wiadomość o nowych przepisach imigracyjnych, **uniemożliwiających** — jak stwierdza prasa sjonistyczna — **imigrację na przeciąg co najmniej pół roku.** Dekret o nowych przepisach podpisał w przeddzień swego ustąpienia żyd. sir Herbert Samuel. Pozwolenie na przyjazd do Palestyny wydawać będzie odtąd tylko urząd imigracyjny w Jerozolimie. Sjoniści zrozpaczeni protestują, ale polityka angielska idzie dziś na zjednanie sobie Arabów wobec konfliktu z Turcja i sporu o Mossul. Sjoniści mogą protestować, ale i na tem się skończy.

Tak więc w obecnej chwili przedstawia się gospodarka sjonistów w Palestynie. Z jednej strony **fiasko gospodarki rolnej** według planu Ruppina, z drugiej **orgja spekulacji w miastach**, a co za tem idzie i **drożyzna bankructwa, krachy i ucieczka z Palestyny do Europy.**

Z naszej strony wolelibyśmy gdyby Anglja ograniczeń imigracyjnych nie wydawała, niechby całe Nalewki, Kazimierz, Stradom i całe żydowstwo z Polski jaknajprędzej wyemigrowało do Erec Izrael, niechby tam na własnej skórze spekulowało . . . My już mamy ich dość!

Jak widać jednak, nie tak prędko jeszcze pozbędziemy się żydowstwa. Sami nie pójdą teraz prędko na łep Palestyny. Musimy ich **zmusić** do tego stworzeniem takich warunków ekonomicznych w Polsce, ażeby żydzi nie widzieli w nas podłoża zdatnego do ich spekulacji. **A stworzymy je wtedy, gdy wszyscy, bez wyjątków — odżydzimy się w całem, naszem codziennem życiu!**

Nie bij żyda ale go omijaj!

Zbrodniczość wśród żydów.

Refleksje na tle ostatniej rozprawy sądowej w Krakowie, przeciw fałszerzom monet.

Ostatnia rozprawa sądowa przeciw fałszerzom monet skończyła się zasądzeniem wszystkich obwinionych z wyjątkiem jednego, lecz tło jej nasuwa nam kilka refleksyj.

Rozprawiając bowiem na temat wzrastającej wśród żydowstwa zbrodniczości słyszymy często z ust naszych „ugodowców" i mechesów takie uwagi na usprawiedliwienie, zdeprawowanego żydowstwa, **że jakoby nie można tego od żydów wymagać, ażeby oni całą duszą byli oddani Polsce, gdyż ich ideałem jest Palestyna;** dalej naprowadza się również na usprawiedliwienie żydowstwa i tę okoliczność, **że jakoby żydzi byli niesforni i jakoteż nie ulegali ani wpływom przywódców duchowych, ani inteligencji żydowskiej.**

Takie tłumaczenie zbrodniczości wśród żydów jest absurdem.

Co do pierwszej uwagi zaznaczymy tylko tyle:

Jeżeli Polacy w Ameryce mogą być uczciwymi obywatelami stanu Ohio, New-Hampshire czy jakiegokolwiek innego, — jeżeli Polacy osiedli we Francji moga być dobrymi i uczciwymi obywatelami Rzeczypospolitej Francuskiej nie zatraciwszy sentymentu do swoich braci z nad Wisły lub Buga, — **to wobec tego tak samo i my mamy prawo żądać i od żydów osiadłych w Polsce, ażeby oni przy całym swoim sentymencie dla Palestyny o tyle lojalności wobec naszego Państwa zachowali, ile tego tylko zwykła przyzwoitość nakazuje.**

My tymczasem widzimy ale całkiem coś innego.

O ile w Stanach Ziednoczonych i we Francji, widzimy **nie tylko** między dezerterami. — O % Polaków, między uchylającymi się od poboru 0%, między działającymi na szkodę siły zbrojnej danego Państwa 0% Polaków — ale wręcz przeciwnie widzimy ochotnicze oddziały polskie i to nawet mimo to, że niema Polaków ani ministrów, ani jenerałów tak w Stanach Ziednoczonych jak i we Francji, to widzimy natomiast w Polsce, gdzie żydzi są ministrami, wiceministrami i gdzie ich jest spora ilość w Armji naszej między dezerterami — 91·1 % żydów, między uchylającymi się od poboru — 95·83 % żydów, a między działającymi na szkodę siły zbrojnej Państwa 99% żydów.

Jakiej okoliczności należy w tym wypadku winę przypisać?

O ile bowiem przypatrzymy się zbrodniarzom choćby takim, jak z ostatniej rozprawy sądowej, to musimy sobie powiedzieć, że to są ludzie biedni, i znikczemniali pod wpływem tałmudyzmu; są to istoty wychowane w norach ghetta zdala od wszelkiego promyka słońca cywilizacji, którego mu tałmud każe starannie unikać.

Czy możemy nienawidzieć tego rodzaju ludzi, którym w wilgotnych suterenowych norach angielska choroba i rhachitis powykręcała członki i których głowy są nieczystością i wrzodami okryte? Nie! absolutnie nie!, gdyż byłoby to zaprzeczeniem zasad etyki chrześcijańskiej.

Tak samo nie możemy nienawidzieć i żydowskiego zbrodniarza pochodzącego z ghetta, gdyż jest to ubolewania godny człowiek, którego duszę zniekształciła rhachityczna etyka tałmudystycznego ghetta.

Moralność chrześcjańska i rozsądek każe z takimi ludźmi spółczuwać, ale też moralność i rozsądek każe się izolować od nich.

Zbrodniarze walutowi zostali izolowani na jakiś przeciąg czasu i przy tej okoliczności Trybunał zeszedł też znacznie poniżej ustawowego wymiaru kary.

Dalszym czynnikiem współwinnym w zbrodniczości żydów jest inteligencja żydowska, która mimo przerażająco wysokich cyfr w statystyce zbrodniczości żydowskiej zachowuje się zupełnie obojętnie.

Nasi „ugodowcy" twierdzą też często, że gros żydowstwa jako masa niesforna nie ulega ani **wpływom inteligencji ani rabinów**, lecz i to twierdzenie jest z gruntu fałszywe.

Jako dowód przytoczę kilka faktów:

1) W r. 1918 kiedy z powodu braku żywności z jednej strony, — a śrubowania ze strony żydów cen do góry z drugiej strony, — miało już przyjść we Lwowie do rozruchów głodowych, które mogły były przybrać rozmiary pogromu, — **to wówczas lwowski rabin zabrał głos przedstawił żydom niebezpieczeństwo jakie żydowstwo może ponieść, gdyby nastąpił pogrom zakazał śrubowania cen i zagroził klątwą (cherem) każdemu, ktoby przez śrubowanie cen naraził żydowstwo na klęskę.**

Zakaz poskutkował i żydowstwo jak na komendę zaprzestało śrubowania cen

2). Weźmy drugi fakt: Senior P.P.S. p. **Daszyński** opisuje w swoich pamiętnikach, że podczas wyborów do austrjackiego parlamentu ma swój pierwszy wybór do zawdzięczenia **cadykowi**, który przez cały dzień wpływał na swoich spółwyznawców tak długo, aż p. Daszyński został wybranym.

Więc widzimy z tego, że rabini mogliby działać skutecznie, gdyby tylko chcieli.

A teraz zapytuje wszystkich ludzi dobrej woli? Czy słyszał kto kiedy o tem, aby który z rabinów zagroził żydom szerzącym bolszewizm i dopuszczającym się zdrady Państwa klątwą? lub aby który cadyk chodził między żydów i agitował za przestaniem lichwy, szpiegowstwa, handlu dziewczętami, podrabiania pieniędzy, oszustwa etc. etc.? Zaznaczamy, że i inteligencja mogłaby także coś wskórać, gdyby miała dobre chęci i była coś warta.

Kiedy we Francji nie dawno temu dwóch czy trzech zawędrowanych robotników polskich dopuściło się bandytyzmu, to mimo to, że jeszcze było daleko do 1% popełniających bandytyzm Polaków, to już nasza inteligencja zaczęła się zastanawiać i rozważać nad tem, czemu to przypisać należy natomiast widzimy, że inteligencja żydowska czytając o tem, że jest między dezerterami 91·10% żydów, między uciekinierami od poboru — 95·83%, między działającymi na szkodę siły zbrojnej 99% i na to ani palcem nie ruszy.

Zaglądnijmy do statystyki zwykłych zbrodni to widzimy w b. Kongresówce, że na 100 wypadków każdej z poniżej podanych zbrodni dopuściło się: 1) przywłaszczenia i defraudacji — 58·7% żydów; 2) bandytyzmu — 65·2% żydów, 3) fałszerstwa i oszustwa — 78·9% żydów, 4) paserstwa — 79·7%, 5) jawnego zabójstwa — 11·1% 6) trucicielstwa 82·4% 7) krzywoprzysięstwa i oszczerstwa 86·2%, 8) sztucznego bankructwa 92%, 9) handlu dziewczętami — 93·7%, 10) podrabiania pieniędzy 94·6% żydów.

I na ostatniej rozprawie w Krakowie o fałszowanie monet byli na ławie oskarżonych **prawie, że sami żydzi.**

I myślicie Państwo, że u któregokolwiek z bawiących na sali żydów, czy to w audytorjum, czy to na ławie obrońców, czy to na ławie dziennikarskiej można się było dopatrzyć choć krzty cienia wstydu lub choćby jakiegokolwiek zażenowania?

Ta bierność inteligencji z żydowskiej w tak żywotnej kwestji, jaką jest życie moralne spółwyznawców świadczy o strasznie marnem pojęciu kultury z ich strony.

I to jest powodem, że p. Roderyk Stoltheim w swojej broszurze p. t. „Zagadka powodzenia żydowskiego" odmówił żydom miana ludzi nazywając ich tylko

„podludźmi“ (Untermenschen).

Ta broszura w ciągu jednego roku dożyła sześć wydań i treść jest tak zajmująca i pouczająca, że polecam każdemu czytelnikowi, ażeby się z nią zapoznał.

Ku naszemu ubolewaniu musimy zaznaczyć że to określenie p. Stoltheima jest nadzwyczaj trafne i odnosi się nawet do t. zw „porządnych żydów“, którzy są tylko o tyle porządnymi, że nie kradną nie oszukają, nie uprawiają lichwy, handlu dziewczętami etc., i wykazują wytworną delikatność w zetknięciu się z nimi.

Lecz to jest zamało.

Człowiek bowiem, aby zasłużył na miano kulturalnego obywatela a nie podczłowieka, musi działać w dwóch zasadniczych kierunkach

1) czynić dobrze
2) zwalczać bezwzględnie każde zło.

My widziemy natomiast, że porządni żydzi — tylko ograniczają się do nierobienia złego, a t. zw. uczciwi żydzi. robią nawet dobrze, — **ale ani jedni ani drudzy nie mają odwagi do zwalczania zła; a jeżeli ono zostało popełnione przez spółwyznawców**, to nawet stają w obronie tego zła.

Inteligencja twórcza **musi** czynić dobrze a zwalczać zło; inteligencja nie mająca odwagi zwalczać zła, jest **bez charakteru**.

Jak ludzi bez charaktreu według zasad etyki chrześcijańskiej traktować należy wskazuje nam genjusz Dantego w Boskiej Komedji Ill. pieśni „Piekła“, opisując przedpiekle w którem znajdują się duchy tych nikczemników których Bóg i czart równo się wyrzeka.

Wirgiljusz przedstawia ich Dantemu takiemi słowy:

. . . . „Męczarnię takiej podłej treści
Znosza w tem miejscu te rzesze mizerne
które bez hańby żyły i bez cześci
Są zaś wmieszane między owe bierne
Rzesze aniołów, które samolube
Żyły ni Bogu wrogie ni też wierne
Niebo ich niechce, gdyż niosłyby zgubę
Jego piękności; piekło ich wyklucza
Gdyżby z nich gorsi mogli szukać chlubę.

— — — — — — — — — —

Świat ne dopuścił aby w sławie trwali
Litość ni sąd się niemi nie opieka
Nie mówmy o nich; **popatrz i idź dalej!“**
Więc zrozumiałem, że tu śmierć zawleka
I tłoczy razem owe podłe sotnie
Których Bóg i czart równo się wyrzeka.

Lapidarne-guarda e passa, powinna umieścić twórcza intetigencja chrześcijańska jako hasło na swoim sztandarze głoszące kardynalną zasadę jak wobec inteligencji bez charakteru należy postępować.

Tych słów nie należy wcale rozumieć w ten sposób, jakobyśmy dla tego rodzaju ludzi mieli zachować tylko pogardę wyrażającą się w platonicznej formie. O ile zbrodniarzy należy izolować, o tyle należy się i od tego rodzaju inteligencji izolować, która przy zwalczaniu zbrodniczości wśród swoich współziomków ogranicza się co najwyżej do krytyki kawiarnianej.

Że żydowska inteligencja nie tylko nie zwalcza zbrodniczości wśród swoich spółplemienych, ale nawet staje w obronie zbrodniarzy przytoczą z wielu choćby jeden taki przykład:

Kiedy Szloma Engel a w rok później Naftali Botwin dopuścili się morderstwa i ściągnęli na siebie karę śmierci, która na nich została wykonana, to żydowscy publicyści, a nawet posłowie i senatorowie zabrali głos w tej sprawie, potępiając wyroki śmierci i ich wykonanie.

Po straceniu Botwina i innych komunistów p. senator Pozner publicznie zabrał głos i rzucił hasło: „Precz z karą śmierci“, w którego treści dopatrujemy się twierdzenia, że jakoby zatwierdzenie i wykonanie kary śmierci było „białym terrorem“.

Humanitarna wprawdzie myśl występować przeciw karze śmierci, lecz dlaczego p. senator Posner nie zaczyna propagandy za zniesieniem kary śmierci w Rosji sowieckiej?

Dlaczego p. senator Posner nie poszedł między młodzież żydowską i nie agitował przeciw terrorowi z jej strony, — to może byłby wstrzymał tak Szlomę Engla jak i Naftalego Botwina od popełnienia mordu i byłby uczynił zbytecznem skazanie ich na śmierć i wykonanie wyroku.

My również nie jesteśmy zwolennikami kary śmierci, lecz jeżeli ona już jest jako konieczne zło, to niech już będzie stosowana do wszystkich bez wyjątku, którzy na nią zasługują.

Zaznaczyć muszę, że kto w Polsce może mówić o „białym terrorze“ to jest albo prowokator, albo głupiec, albo człowiek niezorjentowany; więc p. senator Posner z pewnością należy do niezorjentowanych.

Wobec zbrodniczości żydów zachowują się biernie nietylko inteligentni żydzi, ale i żydówki, które powinne również zabrać głos w tej sprawie. Tymczasem nie dzieje się w tym kierunku nic.

Inteligencja żydowska nie spełnia swego zadania; i jeżeli ona usuwa się od wpływu, ażeby zachować numerus clausus co do zbrodniczości spółplemiennych, to zasługuje w zupełności na to, ażeby na wyższych uczelniach stosowano numerus clausus do niej.

Nieproduktywna inteligencja nie ma racji bytu i powinna ustąpić miejsca produktywnej inteligencji.

Tworzenie zaś nieproduktywnej inteligencji jest absurdem.

Tragedją aryjczyków jest ta okoliczność, że oni ulegli samosugestji, że robactwo zakażone, może skały rozsadzać; a to nie prawda, gdyż ono może tylko miazmaty chorobowe roznosić!

Tragikomedją z drugiej strony jest ta okoliczność, że i żydowskie robactwo zakażone pod wpływem sjonistycznej samoreklamy uległo samosugestji, że ono rzeczywiście może skały rozsadzać.

Pierwszy głos Weizmanna, wypowiedziany na ostatnim Kongresie: „nie mamy siły“, jak też i drugi głos Grünbauma na Kongresie, że „Nasi (żydowscy) politycy prowadzą politykę ugodową, ponieważ nie wierzą we **własne siły“** jest **znamienny. I ci dwaj dwaj panowie się mylą.**

O ile **żydzi nie mają siły do zawładnięcia światem, o tyle oni mieliby dość siły do zatamowania zbrodniczości wśród żydów i do podniesienia poziomu etyczuego,** jednem słowem dążyć do tego, ażeby miejsce żydowskiej wszy tyfusowej zajęła miejsce pracowita mrówka, również małe żyjątko, lecz pożyteczne i sympatyczne.

Tymczasem żydowska inteligencje stoi na stanowisku tego lowelasa, który szukając zajęcia twierdzi, że **„ich habe jede Beschäftigung sehr gerne, nur sie darf nicht in eine regelrechte Arbeit ausarten.** (Lubię każde zajęcie — o ile ono nie jest **regularną** pracą).

Podniesienie etyki **żydowstwa byłoby tak** wdzięcznem zadaniem, ale wymagającem mrówczej pracy.

Wyplenić zupełnie zbrodniczość wśród **żydów** nie da się, gdyż i żydzi mogą dokazać tylko ludzkich rzeczy i gdyby statystyka ich zbrodniczości była w **procentowym** stosunku do ich **ilości byłoby niesumienności z naszej strony abyśmy się** na ten temat rozwodzili. Nawet 16 — 17% ich zbrodniarzy nie byłaby podstawą do robienia rejwachu na ten temat. Tymczasem cyfry zbrodniczości dochodzą do 90% i ponadto, a ponieważ inteligencja żydowska zachowuje się biernie, to musi nasza inteligencja dażyć do tego, ażeby zbrodniarzy żydowskich tak samo jak i nieżydowskich izolowano na jakiś czas; a oprócz tego z naszej strony musimy dążyć do izolowania się od ich inteligencji.

Na ten temat pomówimy później.

Fałszerze monet w ostatnim procesie zostali na jakiś czas izolowani.

Oskarżał p. prokurator Sozański.

Sędziowie przysięgli spisali się wspaniale.

Przy wymiarze kary jesteśmy zdania że spółwinnych dwóch chrześcijan powinna była spotkać znacznie wyższa kara; lecz jeżeli Trybunał zeszedł tak nisko poniże ustawowej granicy, — uchylamy czoła.

Tymczasem zwracamy się do Ciebie polski inteligencie, rolniku, robotniku i rzemieślniku! zanim wejdziesz do żydowskiego sklepu uprzytomnij sobie, że na 100 zbrodniarzy jest między defraudantami 57 proc. żydów, między bandytami — 65·2 proc., między oszustami 78·9 proc., między passerami — 79·7 proc., między truciciełami — 82·4 proc., między handlarzami dziewcząt — 93·7 proc., a między podrabiaczami pieniędzy — 94·6 proc. żydów; uprzytomnij sobie to, że i ten kupiec żyd, do którego sklepu chciałbyś wejść jest spółwinnym tych stosunków — będziesz widział, że nie należy wspierać tego rodzaju ludzi. — a natomiast pozostać wiernym hasłu: Swój do Swego.

Uprzytomniwszy sobie, że podczas wojny bolszewickiej było więcej księży katolickich rannych, aniżeli żydów kombatantów, a wówczas nigdy nie pójdziesz kupować do żyda.

Jan Kozicki.

Jakie banki się chwieją.

Kryzys naszej dziedziny gospodarczej osiąga obecnie punkt kulminacyjny, najlepszem zaś tego dowodem fakt, że na dziennym dziś porządku są wiadomości o chwianiu się lub upadku tego lub owego banku.

Uderza jednak w tych nader smutnych objawach drugi i bardzo charakterystyczny fakt, że **nie chwieją się banki oparte o żydowskie kapitały,** chwieją się zaś i w pierwszy ogień te banki nieżydowskie, w których żydzi jednak mieli wpływy jawne lub tajemne, bezpośrednie lub pośrednie.

Nie chwieje się Holzer — t. zw. na czarnej giełdzie „Dolarkönig“ ani **„Polski“** Powszechny Bank Związkowy (dawniej Wiedeński Bank Zw.) czysto żydowski, nie chwieje się cały szereg podczas dewaluacji powstałych, jak grzyby po deszczu narosłych jawnych i skrytych spekulatywnych żydowskich banków, przeciwnie, te wszystkie szwargotliwe spelunki rozwijają się doskonale, **im gorsza staje się finansowa konjuktura, tem lepiej dla nich, tych filarow czarnej giełdy,** któreby zresztą nie istniały wcale, gdyby nie te właśnie żydowskie lub półżydowskie banki, będące jej rezerwoarem tak, jak ona, ta — nie tyle czarna co brudna i zbrodnicza-stradomska giełda stanowi niejako płuca tych drapieżnych banków.

Chwieją się instytucje w których kapitał jest w całości lub w wielkiej przewadze polski, **na które jednak żydzi w ten lub inny sposób mieli swój szkodliwy i demoralizujący wpływ.**

Nic dziwnego. Ostatnia głośna afera **Dr. Kolnika** jest dostatecznym chyba dowodem i przykładem, **jak zgubnie działają żydzi tam wszędzie w polskich instytucjach, gdzie zdołają oni się wcisnąć**

Zbeszczeszczenie Krzyża przez dzieci żydowskie.

Cała Łódź katolicka wstrząśnięta została niesłychaną prowokacją, jakiej dopuszczono się w ostatnich dniach ze strony żydostwa. Dwa razy w odstępach parudniowych został zbeszczeszczony krzyż.

11 września doniósł „Rozwój“ łódzki, iż do szkoły powszechnej, pozostającej pod kierownictwem p. Wolskiego, przybyła na popołudniową naukę szkoła żydowska, kierowana przez niejakiego Olpirowicza. Na widok krzyża zawieszonego w jednej z klas żydziaki urządziły piekielną muzykę a nawet, jak pisze „Rozwój“ — *plwano na figurę Chrystusa ukrzyżowanego.*

Jeden z nauczycieli zdołał zaprowadzić spokój i zdawało się, że na tem będzie koniec ohydnej prowokacji. Ale okazało się, że żydzi mieli za mało piekielnej zabawy.

W jednej z klas polskiej szkoły żydziaki z kasy 4-ej zaczęli rzucać *mokrą ścierką do wizerunku Chrystusa*, a gdy krzyż spadł na podłogę, urządzili radosne wycie, które sprowadziło członków personelu nauczycielskiego, dając zajściu naocznych świadków.

Nie zdążyła jeszcze Łódź ochłonąć ze wzburzenia, gdy opinję publiczną zaniepokoił drugi akt prowokacji żydowskiej, znowu sprawionej przez żydziaków w wieku szkolnym. Dnia 17 bm. popołudniu, gdy młodzież żydowska zaczęła się zbierać na naukę w szkole powszechnej przy ulicy Rybnej 15 — usłyszano na górnych piętrach jakieś przeraźliwe krzyki.

I znowu, jak w poprzednim wypadku, stwierdzono, że powodem wrzasków żydowskiej halastry w wieku szkolnym był fakt znieważenia godła chrześcijaństwa.

Gdy nauczyciele szkoły weszli do jednej z klas, zastali krzyż leżący na stole, a miejsce na ścianie gdzie zwykle wisiał, nosiło *ślady od uderzeń mokrej ścierki.*

Woźna, będąca w pobliżu miejsca zajścia twierdzi, iż widziała krzyż leżący na podłodze.

Dwa wypadki w ciągu paru dni — to daje do myślenia. Dziecko w wieku szkolnym, nawet gdy należy do takiego narodu, jak żydowski, nie byłoby zdolne do tak dzikiej bezczelności wobec przedmiotów kultu, jak plwanie na krzyż, znieważenie go mokrą ścierką i td. to też całą winę za ostatnie wypadki w Łodzi ponosi *żydostwo łódzkie.*

Zbrodnie żydziaków, to owoce zbrodniczej atmosfery w rodzinach żydowskich które karmią dzieci fanatyczną nienawiścią do wszystkiego co chrześcijańskie i polskie.

Ciekawi jesteśmy jak na fakta powyższe zareagują odpowiednie czynniki.

* * *

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy kurator łódzki w porozumieniu z min. oświaty wydał szereg zarządzeń zmierzających do ukarania żydków, którzy sprofanowali krzyż. Ponadto nakazano inspektorom szkolnym zwrócić szczególną uwagę na stronę wychowawczą i moralną tych szkół do których należeli wyżej wymienieni żydzi.

---

o niemieckim którym żyd już z domu przeważnie włada.

Jest to smutna prawda ale prawda — i jeżeli to podnosimy, to nie dla pochwały żyda, **ale dla wykazania ogromnego niedbalstwa chrześcijańskiej młodzieży**, która wstępując do zawodu, staje do nierównej walki z żydem wskutek swego lenistwa, opieszałości, braku ambicji i krótkowidztwa.

Nie oznacza i nie dowodzi to wszystko jednak wyższych zdolności żyda nie, przeciwnie, żyd w kwestjach wiedzy jest tylko „kujonem“ o wiele mniej zdolnym niż przeciętny chrześcijanin — a zwłaszcza Polak.

Natomiast posiada żyd wiele wrodzonego sprytu, zdolności spekulatywnych a za tem idzie jego inicjatywa, ryzykanctwo i przedsiębiorczość bez jakichkolwiek skrupułów co do uczciwości, legalności i poprawności czyli tak zwany kulancji kupieckiej w interesie. —

Gdzie tylko sposobność się nadarzy, tam żyd nie zawaha się ryzykować nietylko materjalnie ale i moralnie, nie waha się kolidować z kodeksem karnym o oszustwo, sprzeniewierzenie, szantaż i t. p.

Dzięki tym podkładom moralnym i psychicznym żyda mamy ciągle u nas i wszędzie takie afery, jak n. p. niedawno w Niemczech Barmatów, obecnie u nas Kolnika.

Najwyższy czas, by społeczeństwo nasze się opamiętało, by młodzież nasza wzięła się do pracy nad dokształcaniem się. Wówczas przyjdzie jej łatwo pobić tanią jandetną żydowską konkurencję pracy zawodowej.

---

i choćby jedną tylko nić interesów uchwycić w swe drapieżne szpony.

Dziś prócz pomniejszych prywatnych banków, które **dzięki Kolnikowi** narażone są na ogromne i zdaje się bezzwrotne straty, **ponieść musi także taka instytucja jak Bank Gospodarstwa Krajowego tak poważny uszczerbek, obliczany na razie na 500.000 dolarów — tj. biorąc po kursie dnia blisko 3 miljony złotych — i oby nie okazało się więcej!**

Utarło się u nas zdanie, że w kwestjach finansowych żyd wyjątkowe posiada zdolności.

Chcemy być zupełni sprawiedliwi i ze smutkiem stwierdzamy, że żyd wstępuje do zawodu przeważnie lepiej przygotowany od chrześcijanina, że zadaje sam sobie wiele pracy nad kształceniem i dokształcaniem się, że prócz tego co dają szkoły i studja, stara się żyd rozszerzyć wiedzę drogą ciągłego samouctwa a zwłaszcza w przyswajaniu sobie języków obcych — jak n. p. francuskiego i angielskiego — nie mówiąc

---

Żydzi wileńscy skarżą rząd do Najw. Trybunału

Kuratorjum szkolne Okręgu Wileńskiego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa, poleciło od dnia 1 września b. r. wprowadzić do gimnazjów żydowskich w Wilnie i na prowincji nauczanie historji i geografji w języku polskim. Żydowski centralny Komitet Oświatowy w Wilnie zaprotestował przeciwko

---

Jan Kozicki.

Pierwiastek aryjski i niearyjski w wolnomurarstwie.

5

W dalszym ciągu swojej repliki twierdzi, że cel wolnomurarstwa został przez p. Pricharta zupełnie zapoznany gdyż jedynym celem jest uczenie się „opanowania naszych narowów i nałogów“. Wyśmiewane formy symboliczne nie są treścią wolnomurarstwa.

Jeżeli nasze symboliczne zwyczaje za wierają w sobie wiele przestarzałych naleciałości lub są przez złą tradycję tu i ówdzie zniekształcone, to nie należy je również jedynie dlatego wyszydzać.

Jeżeli p. Prichard nazywa naszą symbolikę kadłubem (Torso) to my odpowiemy na to, że i kadłub jest poszanowania godnym o ile się jego pierwotną piękność uznaje“.

Symboliczne formy naszego stowarzyszenia są spokrewnione z egipskiemi misterjami i ze związkowymi rytuałami Pitagorejczyków, a nawet ze zwyczajami Esseńczyków mają one wiele wspólnych cech;

Dalej zawiera ta odpowiedź jeszcze powołanie się na kabalistów i Druidów.

Z treści tej obrony widzimy, w jakim sensie najwybitniejsi z pomiędzy wolnomurarzy interpretowali treść legendy, o trwaniu wolnomurarstwa od początku świata.

Jak widzimy bowiem widzieli oni poprzedników i propagatorów ich idei budowania „niewidzialnej świątyni“ dla całej ludzkości w poprzednio wymienionych związkach starożytności i dla tego właśnie uważali całą swoją symbolikę jako nabożeństwo o głębokim religijno-obyczajowem znaczeniu.

W r. 1721/22 wydał jeden z masonów broszurę p. t. Long Livers trzymaną w tonie fantastyczno-teozoficznym stawiając związek masonów na równi z tajnymi związkami religijnymi XVII wieku.

Przedmowa do drugiego wydania „Księgi Konstytucyjnej“ zawiera otwarty list „brata Euklidesa“, w którym czytamy następujące wynurzenia:

Prawdziwy wolnomurarz może tylko śmiać się z nierozsądku wrogów naszego związku. Twierdzą oni, że jakoby masoni podczas swoich zebrań wywoływali zjawę djabła, lub starych czarownic, mocą czarownych omamień; opowiada się też takie rzeczy, że wolnomururze wypiekają rozżarzonem żelazem wszystkim swoim członkom znaki na ciele, — że przyjmują do swego grona rozmaitych ludzi podejrzanej konduity — że masoni są wrogami kobiet, i że jakoby ich loże były miejscami wyprawiania orgii, gdzie się trwoni pieniądz na pijatykach.

„Brat Euklides“ jest zdania, że wszystkie te twierdzenia są albo zmyślone kłamstwa, — albo polegają na nieporozumieniu.

Co się tyczy robionego zarzutu tajemniczości, jak też i twierdzenia, że masoni otaczają się nią dlatego, ponieważ boją się jawności i nie znoszą jej, — to „brat Euklides przechodzi ponad tym zarzutem do porządku dziennego, twierdząc, że nikt nie powinien wydawać sądu o takich rzeczach, których nie rozumie, gdyż nie zna ich treści.

Zwykłych, prostych wyjaśnień dotyczących powodów tajemniczości wrogowie masonów nie lubią, a wyszukują tylko najbardziej fantastyczne.

Związek wolnomurarzy poczytuje sobie za zaszczyt, że udało mu się w swojem tonie zjednoczyć mężów najrozmaitszych zajęć i profesyj i nazwy; — dąży on bowiem rozpowszechnienia tolerancji między ludźmi, a ten cel osiąga się przez obcowanie z ludźmi rosądniejszymi i inaczej usposobionymi.

„Brat Euklides“ przyznaje słuszność podnoszącym ten zarzut, że do związku należą ludzie nieuczciwi i niegodni.

Wolnomurarze sami ubolewają nad tem, jednakowoż nie posiadają takiej potęgi, któraby mogła położyć temu kres; masoni nie są nawet w stanie zawsze kontrolować zachowanie się braci poza lożą.

Jeżeli masoni żyją w zbytkach i oddają się opilstwu, to nie są temu winne loże.

temu rozporządzeniu, i wystąpił **ze skargą do Najwyższego Trybunału dla rozstrzygnięcia tej kwestji dla żydów w całej Polsce.** Równocześnie Komitet żydowski zwrócił się do wybitnych prawników w Warszawie z prośbą o podtrzymanie tej skargi.

W Wilnie zaś zorganizowali żydzi pomiędzy Białorusinami i Litwinami podobny opór przeciwko rozporządzeniom rządowym.

Zali widać „ugoda " polsko—żydowska rozzuchwaliła tylko masy żydowskie w Polsce, które cynicznie łączą się w dalszym ciągu z innemi mniejszościami przeciwko Polakom

Przedsmak „ugody".

(B. T.) Żydowski Związek Zrzeszeń Społecznych z centralą w Warszawie a działający w całym kraju jest uosobieniem rasowej i religijnej nienawiści, która przed „ugodą" żydowsko-polską jako tako stłumiona i miarkowana, stała się obecnie tak wyraźną i bezczelną i tak specyficznie z żydowska arogancką, występującą, że ten tylko jeden objaw już by wystarczył by przekonać naiwnych ugodowców polskich i ludzi dobrej woli, do czego prowadzi ta ugoda.

Związek powyższy za główny cel swego działania wybrał sobie zakładanie i utrzymywanie średnich szkół żydowskich w Polsce. Na żądanie tegoż Związku wydelegował Związek Zawodowy nauczycieli szkół średnich jednego ze swych członków w charakterze delegata i łącznika.

Delegata tego Związek żydowskich zrzeszeń społecznych *usunął w ordynarny sposób dlatego, że był chrześcijaninem, a gdy nawet nauczyciele szkół średnich wyznania żydowskiego* wystąpili przeciw temu bezczelnemu postępowaniu i napiętnowali je w „Robotniku" z 13. bm. jako *religijną nietolerancję i nietakt,* ośmiela się ten żydowski Związek, którego prezesem jest senator Braude z całą bezwzględnością odpowiedzieć, *że musi uważać za świadomą prowokację ze strony Zw. Zaw naucz. szkół śr. wydelegowanie chrześcijanina i Polaka do pertraktowania w sprawach tyczących narodowego szkolnictwa żydowskiego i jego wewnętrznej struktury i potrzeb!?*

Jaka to struktura, jakie to potrzeby tajemnicze, co za zbrodnicze rasowe działanie, do którego oprócz żyda nie można nikogo dopuścić?

Co na tę bezczelność powie sejm, senat i „twórca" ugody p. Stanisław Grabski minister wyznań i oświaty?

Oto mamy pierwsze przedsmaki ugody z przewrotną, pełną nienawiści i zdrady rasą, mamy coraz wyraźniejsze dowody, do czego nas taka ugoda doprowadza.

Nie ugoda z drapieżną tłuszczą, lecz walka aż do skutku! —

Atak żydowski na Poznań.

W październiku odbędą się w Poznaniu wybory do Kasy miejskiej. Do Komisji wyborczej wpłynęło 6 list wyborczych, w ostatnim zaś dniu siódma lista przedłożona przez *Żydowski Komitet Wyborczy.*

[N]iejeden z czytelników przetrze oczy i zapyta? — Jakto, a więc w Poznaniu, tem najbardziej polskiem mieście, są jednak żydzi?

W Poznaniu jest tak znikoma liczba żydów, że nie można ich nawet liczyć, ale okazuje się, że w bieżących wyborach Niemcy, których jest jeszcze garstka w Poznaniu, nie zgłosili własnej listy. Otóż ci Niemcy porozumieli się z żydami dla prowokacji postanowili wystawić listę żydowską i na nią solidarnie głosować. Niemcom chodzi o to, aby nie dopuścić do wykazania, że nie reprezentują żadnej siły w Poznaniu, dlatego własnej listy nie wystawiają, żydzi natomiast pragną za wszelką cenę udowodnić, że oni jednak są w Poznaniu — i stąd owo porozumienie żydowsko-niemieckie w celu prowokacji polskiego Poznania.

Licząc na głosy niemieckie spodziewają się żydzi zdobycia *około 4 a nawet 5 mandatów;* pisze zresztą o tem zupełnie jawnie „Nasz Przegląd" z dn. 16 bm

W ten sposób chcą żydzi na „złość" Polakom pokazać, że jednak oni istnieją w Poznaniu, że Poznań nie jest miastem czysto polskiem, ale zażydzonem, tak jak wszelkie inne miasta Rzeczypospolitej.

Prowokację żydowską zapamiętamy sobie dobrze, nabiera ona specjalnego posmaku po zawarciu "ugody" polsko—żydowskiej. Okazuje się bowiem, że poza plecami Polaków żydzi układają się z Niemcami przeciw Polakom.

Lucien Wolf niecierpliwi się...

Z Genewy donosi żydowska Agencja telegraficzna:

Pan Lucien Wolf przebywający w Genewie jako delegat „Jewish Foreign Comitee odbył konferencję z min. Skrzyńskim, w czasie której **zainterpelował** w sprawie porozumienia polsko-żydowskiego. P. Wolf zwrócił uwagę na wzrastające niezadowolenie z powodu niewprowadzenia w życie porozumienia polsko żydowskiego. W odpowiedzi min. Skrzyński zapewnił Luciena Wolfa, że odroczenie wprowadzenia w życie ugody polsko żydowskiej tłumaczy się koniecznością przeprowadzenia niektórych punktów w drodze ustawodawczej, co z powodu feryj letnich było dotąd niemożliwem. Niema jednak podstaw — dodał p. min. Skrzyński — do pesymizmu.

W ostatnich dniach, jak widzimy, okazują żydzi **zdenerwowanie i niecierpliwość** z powodu — zdaniem ich — zbyt powolnej realizacji „ugody".

Coś się psuje . . .

Co się dzieje w całej Polsce?

Nowy Wiśnicz.

Rozwiązanie Rady miejskiej - portret burmistrza.

Rada gminna naszego miasteczka została rozwiązana w ubiegłym miesiącu na mocy reskryptu Województwa Krakowskiego.

Do rozwiązania rady gminnej przyczynił się między innemi fakt zupełnego zażydzenia tejże. Boć przecież jest rzeczą powszechnie wiadomą, iż "wielkorządcą" naszego miasteczka był od dłuższego czasu miejscowy adwokat Dr. Izajasz Fragner, pod którego decydującym wpływem pozostawała Rada gminna. Gdy więc wskutek rozwiązania Rady gminnej i zamianowania Komisarza Rządowego grunt tutejszym żydom zaczął się pod stopami usuwać, rozpoczęli oni miotać się z wściekłości i plwać na wszystkich, którzy stanęli na przeszkodzie zrealizowania ich celów.

Mamy na szczęście na tyle wiary w słuszne zwycięstwo idei chrześcijańskiej i narodowej, że w rozpoczętej skutecznie walce nie ustaniemy, przekazując ją równocześnie i zaprawiać do niej najmłodsze pokolenie, które my nauczycielstwo mamy w swoich rękach, i które tylko według zasad sumienia chrześcijańskiego i narodowego urabiać będziemy.

A oto jeszcze kilka innych kwiatków z naszego mocno zachwaszczonego ogródka. Za kilkumiesięczną pracę ostatniego burmistrza naszego miasteczka, pozostającego pod wyłącznym wpływem żydów, uchwaliła Rada gminna na pożegnalnem posiedzeniu na wniosek wspomnianego wyżej Dr. Fragnera sprawić z funduszów gminnych portret tegoż burmistrza, i zawiesić go w sali Rady miejskiej. W zasadzie nie mamy nic przeciwko nagradzaniu za gorliwą pracę, dla dobra publicznego, ale w tym wypadku — darujcie synowie Izraela — zakrawa to na humoreskę. Szczęściem mamy swój własny punkt widzenia, z którego rozpatrujemy pewne punkta pozostające w łączności z interesami żydowskiemi, i nie pozwolimy żydom narzucić sobie ich kategorji myślowych.

Nauczyciel.

Kołaszyce

Jak żydzi rosną w siły.

Miasteczko Kołaczyce położone o 1 i pół mili od Jasła rdzennie polskie od setek lat krzewiło przemysł szewski, tkacki, i garncarski. Z powodu wyrobów fabrycznych, tkactwo i garncarstwo upadło. Istnieje jednak z chwilą obecną około 120 koncesjonowanych warsztatów szewskich i te wyrabiając obuwie ludowe, zbywają towar na rynkach okolicznych.

Z chwilą wybuchu wojny, istniejąca tu i dobrze prosperująca spółka szewców rozwiązała się, a szewcy oddali się zupełnie na pastwę żydom. Dla zilustrowania obecnie panujących stosunków podaję kilka spostrzeżonych tu smutnych faktów.

Wogóle jest tu około 10 sklepów żydowskich w tem 3 handlarzy skór (bo gdzieżby majstrowie kołaczyccy, obeszli się bez tych pijawek). Niejaki Abraham Berl wybudował tuż obok rynku obszerny dom w którym założył handel skór en gros. Każdego obcego uderzy rozmieszczenie budynku. Otóż żyd ów postawił dom występując na jedną z główniejszych ulic o 2 do 3 mtr, tak że nieznający drogi w nocy musi utknąć, o węgły budynku. I gdzież wtedy była Rada gminna gdy żyd zakładał fundamenty pod budowę ?! Dopiero przy ukończeniu domu komisja gminna stwierdziła niewłaściwą budowę, a żyd dla zatuszowania sprawy, swą hojną prawicą przeznaczył 50.000 Mp na szkołę... Do jakiego stopnia żydzi opanowali tutejszych mieszczan, niech posłuży drugi fakt. Nie posądzam tu o zachłanność, lecz dziwię się że mieszczanin z krwi i kości p. Walenty Matuszewski którego dziadowie zamieszkali od wieków w Kołaczycach, człowiek inteligentny, mający realność w rynku właściciel około 10 morgów dobrej gleby, wynajął w ostatnich dniach pierwszy sklep żydowi S. Wallachowi, biorąc czynsz dzierżawny z góry za 6 lat. Równocześnie z żydem pertraktowała z p. Matuszewskim poważna firma katolicka „Pnika " z Radomia o wydzierżawienie tego sklepu, na założenie i zaopatrywanie tut.szewców w towary skór i przyborów szewskich. Żyd jednak górą odniósł palmę pierszeństwa. Wolał p. Matuszewski wynająć sklep żydowi.

Bezmyślność bezgraniczna ! Pierwsza placówka żydowska w rynku kołaczyckim. Zapytać się należy gdzie p. Matuszewski był podczas licznie odwiedzonej prelekcji na temat odżydzenia Polski, odbytej niedawno w Kołaczycach. Czy jest zupełnie pewny że macki polipa żydowskiego nie zdołają go opanować zupełnie po 6 latach dzierżawy sklepu żydowi ?

Zaleszczyki

„Odżydzenie"

Słowo Polski w Nr. 226 z dnia 20 sierpnia podaje następujące wiadomości.

Senzacją dnia jest u nas kwestja obsadzenia posady sekundarjusza przy szpitalu głównym. Po spensjonowaniu dyrektora Dr Dolińskiego stara się o posadę sekundarjusza Dr Rozenbaum — zajadły sjonista człowiek **który prawie że nie włada językiem polskim.**

Usunięty z tych powodów z posady lekarza kolejowego i powiatowego wyciąga teraz rękę po posadę sekundarjusza, a ut fama fert ma mieć tak silne poparcie w tymczasowym Wydziale Samorządowym że jest już tej posady prawie pewny. —

Zwracamy więc uwagę Tymczasowego Wydziału Samorządowego, że Pan ten za czasów ukraińskich otwarcie mimo wyznania mojżeszowego przyznawał się do narodowości ukraińskiej i że niebezpiecznie byłoby drażnić opinię publiczną naszego miasteczka mianowaniem żyda — ukraińca w jednej osobie sekundarjuszem w szpitalu. Mamy nadzieję że Organizacja narodowa nie dopuści do tego i z całą stanowczością wystąpi w obronie aby tak ważny posterunek nie dostał się w ręce żyda, sjonisty — ukraińca, zaciekłego wroga polskości, tem bardziej że wedle ustaw obowiązujących każdy funkjonarjusz piastujący urząd publiczny powinien znać dokładnie język polski w mowie i piśmie, a nadto dawać gwarancję że jest wobec Państwa lojalnym obywatelem i szczerze jemu oddanym.

Na takie miejsca mamy dosyć swoich i o tych powinno się tylko pamiętać.—

Iwonicz.

Lekarz-żyd obrzuca kamieniami kuracjuszy.

Na murach Zakładu Zdrojowego w Iwoniczu pojawiło się następujące ogłoszenie:

„Do P. T. Kurjacjuszy!

Ponieważ Dr. Klang zachowuje się wysoce nieprzyzwoicie **rzucając kamieniami na kurjacjuszy,** z dniem dzisiejszym Zakład nie wydaje kąpieli na ordynacje wyżej wymienionego dr. Klanga.

Iwonicz, 4 września 1925. Zakład Zdrojowy im. hr. Załuski. Gejsztor m. p.".

Fakt istotnie godny uwagi: — lekarz żyd obrzucający kamieniami kuracjuszy, podobno z tego powodu, że chodzili się leczyć u jego „konkurenta" — lekarza dra Aleksiejwicza. Do albumu zażydzonego gruntowie Iwonicza jest to nowa barwna ilustracja.

Omijanie ustaw przez żydów.

Żydzi włodawscy wzięli się na nowy sposób. Oto przerabiają swoje dawne sklepiki spożywcze na sklepiki z wodą sodową (oficjalnie), dlatego jedynie, aby **pod pokrywką takiego sklepu,** korzystać z prawa otwarcia sklepu **do godziny 10 tej wieczór.**

Taki jednak sklepik z wodą sodową, to zamaskowany sklep spożywczy, i się dostanie tu i śledzie i cukier i wapno i cebulę i czego tylko dusza zapragnie.

Towary te naturalnie sprzedawane są po cenach wyższych aniżeli w dzień.

A cóż władze na to? — zapyta czylelnik. **Władze? — patrzą przez palce** i to jest najsmutniejsze z tej całej historji. *Obserwator*

Do P. T. Prenumeratorów!

Pomimo naszego wezwania o wyrównanie zaległych prenumerat, nie wszyscy P. T. Prenumeratorowie uiścili prenumeratę. Przypominamy więc raz jeszcze, że — wobec ciężkiej ogólnej sytuacji finansowej — tylko regularne wpłacanie prenumerat przez P. T. Prenumeratorów i Agencje — zdoła utrzymać tak ważną placówkę ideową, jaką jest dzisiaj „Hasło Narodowe". Jak już zaznaczyliśmy, wszelkie nasze zobowiązania co do wysyłki premji książkowych, wyrównamy najpóźniej do Nowego Roku, apelujemy jednakże jeszcze raz do tych P. T. Prenumeratorów, którzy prenumeraty nie uiścili, aby ją w najbliższych dniach wyrównali.

Z prenumeratą zalega jeszcze około tysiąc prenumeratorów. Każdy prenumerator powinien nie tylko sam punktualnie należytości uiścić, ale przynajmniej jeszcze jednego prenumeratora zjednać.

Pamiętajmy o tem, że prenumerata „Hasła Narodowego" to pierwszy etap do odżydzenia Polski!

Redakcja.

KRONIKA.

Trzeci artykuł wybitnego znawcy kwestji żydowskiej w Polsce, historyka i publicysty, podpisującego się literami L. M. pod tytułem: „Bierność włościan w walce z żydostwem ukaże się w następnym numerze „Hasła Narodowego".

Proces Steigera. Termin rozprawy przeciw Steigerowi został definitywnie ustalony na dzień 12 października: Przewodniczącym rozprawy będzie radca Franke, oskarżać będzie prokurator Hryniesckl (Ukrainiec).

Zjazd rabinów w Polsce. Z końcem października odbędzie się w Warszawie zjazd rabinów w Polsce.

Emigracja z Polski do Palestyny. Według urzędowych obliczeń w pierwszej połowie bieżącego roku wyjechało z Polski do Palestyny 5.918 osób. Nie jest to dużo. Pocieszającym jednak objawem jest stały wzrost tej emigracji. W całym roku 1924 wyemigrowało do Palestyny mniej osób, niż w 6 miesiącach bież. roku. W sierpniu b. r. wyjechało do Palestyny 1.825 emigrantów

Breitbart umierający. Osławiony „siłacz" żydowski Breitbart skutkiem zranienia się łańcuchem na występach w Berlinie dostał zakażenia krwi i musiano mu amputować nogę. Operacja nastąpiła jednak zbyt późno i — jak donoszą dzienniki żydowskie — stan chorego jest bardzo groźny, tak, że lekarze nie mają nadziejl utrzymania go przy życiu.

Fabryka czekolady „Plutos" w Warszawie reklamująca się w ostatnich czasach w prasie codziennej, jest firmą żydowską.

Zjazd żydowskich rzemieślników odbędzie się w najbliższych tygodniach w Warszawie.

Żydowskie „samobójstwo". Prasa warszawska opisuje charakterystyczny wypadek nieudałego samobójstwa żydowskiego w Warszawie. Oto niejaki Samuel Grosong zam. przy ul. Koszykowej 20, pokłóciwszy się z narzeczoną złapał rewolwer i począł krzyczeć, że sobie „zaraz" odbierze życie. Przerażona właścicielka mieszkania zaalarmowała policję krzykiem, że w jej mieszkaniu „zaraz zastrzeli sobie" pan Samuel. Pan Samuel jednak tak długo przygotowywał się do samobójstwa, że policja zdążyła przybyć i rozbroić go, poczem spisano protokół.

Nadesłane.

KSIĄŻKI NADESŁANE.

Fr. Rawita-Gawroński: Żydzi w historji i literaturze ludowej na Rusi, nakładem Gebethnera i Wolfa Warszawa str 266 Autor jeden z najwybitniejszych znawców kwestji żydowskiej na wschodnich ziemiach Polski przedstawia szczegółowo rolę żydów na Kresach polskich, omawia kwestję stosunku do Chazarów do żydów w Polsce i na Rusi, daje dokładną statystykę żydów według województw. Najciekawsze są rozdziały w których przedstawia rolę żydów w opanowaniu życia gospodarnego na Rusi i ich destrukcyjny wpływ na ludność miejscową, którego konsekwencją stają się wojny kozackie, hajdamaczyzna i czasy Gonty i Żeleźniaka. Żydzi w poezji i literaturze ludowej ruskiej kończą tą ze wszech miar ciekawą książkę, który każdy Polak powinien przeczytać.

H. Gralski: Wróżba starodawna-a co z niej dziś pozostało? Wydawnictwo Drukarni Mieszczańskiej Stan. Tomaszewskiego Kraków str. 32 wraz ścienną tablicą. Bardzo ciekawa broszura znanego grafologa p. Gralskiego traktująca o astrologji, fizjognomji, frenologji, chiromancji, chirologji, charakterologji naukowej i budowie ciała ludzkiego w związku z charakterem. Autor w sposób naukowy, a przystępny dla każdego czytelnika przedstawia fazy rozwoju poszczególnych nauk powyższych aż do chwili dzisiejszej uwzględniając najnowsze badania i zdobycze nauki w tej dziedzinie. Załączona tablica ścienna ilustruje doskonale treść dzieła. Broszura niema nic wspólnego z tandetną i szkodliwą „literaturą odpustową" w postaci senników, tajemnic ręki i td. i jako taka ze wszech miar godne polecenia.

Świat elegancki i wymagający ubiera się w firmie JAN SAJAK, Kraków, Karmelicka 39 Na składzie materjały angielskie. 28

ZAKŁAD Artystyczno-kamienarski Franciszka Łuczywo, Kraków, Rakowicka L. 14. wykonuje wszelkie roboty kamieniarsko kościelne po cenach konkurencyjnych. 33

Fabryka czekolady A. Piasecki S. A Kraków. — poleca swe wyroby. 45

Zakład tapicersko-dekoracyjny magazyn mebli i wyrób kołder watowych wełnianych i puchowych, A. Rybiński. Kraków, Sławkowska 21 I. p. tel. 34.68. 35

Na raty! Naczynia aluminiowe. — Narzędzia stolarskie. — Wirówki. — Bańki hermetyczne — poleca W. Halski, Kraków, Szewska 23. Sukiennice 21-22. Skład towarów żelaznych. 29

„MARTA“ Pracownia „Tow. popier. przemysłu kobiecego“, poleca: różańce silnie robione w wielkim wyborze, szkaplerze, birety. Przyjmuje zamówienia na chorągwie i szaty liturgiczne, oraz odnawianie starych aparatów. Ceny najprzystępniejsze. Kraków, św Jana 34. 35

TAPICER - DEKORATOR najtaniej przyjmuje i wykonuje wszelkie przeróbki mebli wyścielanych, jakoteż i nowe urządzenia. Obecny, Zielona 16. 42

Kołdry i materace robi nowe i pokrywa stare. — Wytwórnia kołder i materacy, Michała Matusiewicza, Kraków, Poselska 20 (obok kościoła św. Józefa). 46

Pracownia krawiecka, Władysława Jakubowskiego, Kraków, Stolarska 13. Wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. 39

INSTRUMENTA MUZYCZNE, skrzypce, harmonje ręczne, oryginalne włoskie mandoliny gitary oraz przybory muzyczne posiada na składzie w wielkim wyborze J. A. NIKIEL Kraków, ul. Szewska L. 2. 34

Józef Angrabajtis w Krakowie ulica św. Tomasza L. 20. Hurtowny i częściowy, skład artykułów religijnych. 36

Miodosytnia Założona w r. 1841. Kazimirza Robackiego w Krakowie, Sławkowska l. 26 Poleca miody do picia 41.

Chłopiec zdrów, silny pojętny i chętny do pracy z ukończoną 7 kl. szkoły powszechnej lat 18 wstąpi natychmiast na naukę i praktykę do solidnej firmy chrześcijańskiej prowadzącej warsztat mechaniczny w większym mieście w Polsce. Zgłoszenia pod adresem Aleksander Bodn rczuk w Łatkowcach poczta Mielnica 43

Zakład krawiecki strojów męskich, Kazimierza Krzyworzeka w Krakowie, ul. św. Tomasza 33. wykonuje szybko i po niskich cenach wszelkie zamówienia z własnych i dostarczonych materjałów. 37

WŁADYSŁAW TUREK, Kraków, Karmelicka 8. telefon 3019 poleca przybory do rybołostwa, trucizny na: karakony, pluskwy, myszy, mole i t. p. 32

„Górka“

Kraków, ul. Mikołajska L. 13.

Telefon Nr 3037.

Wykonuje solidnie wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące

męskie i damskie

z powierzonych materjałów

według ostatniej mody

wymogów i kombinacji. Poprawia złe kroje Pokrywa futra.

Uskutecznia przeróbki. 38

Tamże do nabycia wszelkie żurnale. formy, podręczniki do kroju i t. p.

Noś pierwszorzędne obuwie i uważaj by stare było porządnie zreperowane!

M. Opaluch

KRAKÓW, ul. Spitalna 10.

Wyrabia pierwszorzędne obuwie. Reperacje wykonuje w 24 godzinach i wcześniej. 16

TANIO! SOLIDNIE!

Domy, parcele, folwarki, tereny fabryczne i t. p.

nie przedstawiają pełnej wartości jeżeli nie są starannie ogrodzone parkanem z siatki drucianej

Kompletne ogrodzenia siatkowe wraz z bramami i furtami, uzupełnione drutem kolczastym, tak zwykłe jak i ozdobne

d o s t a r c z a

KRAKOWSKA FABRYKA

DRUTU I WYROBÓW ŻELAZNYCH Sp. Akc.

KRAKÓW-PŁASZÓW, Romanowicza 5.

Telefon 277. **Adres telegraficzny: „METALGOR“**

Największa fabryka wyrobów drucianych w Polsce. Masowa mechaniczna produkcja, a więc najtańsza. Ceny bezsprzecznie konkurencyjne — Monterzy na zawołanie. 8

Krótkie terminy dostawy. — Dogodne warunki kredytowe. — Przy większych zleceniach, spłaty wekslowe do 10-ciu miesięcy i dłużej. — Odsprzedawcy otrzymają rabat.

cenniki, katalogi ilustrowane i t.p. wysyłamy odwrotnie.

Okazja dla Panów **tylko 10 zł franko**	Okazja dla Pań **franko 10 zł.**
1 fl. Wody kolońskiej	1 Woda Kolońska
1 Perfum Chypr	1 Perfum Chypr
6 Mydeł toaletowych	1 Ołówek do brwi
2 Szampony	1 Pomadka do warg
1 Brylantyna do włosów	2 Szampony do włosów
1 Mydło do golenia	1 Lakier do paznokci
1 Alium po goleniu	1 Krem do rąk
1 Lakier do paznokci lub kamień	1 Siatka do włosów jedw.
	6 Mydeł toal.
1 puder po goleniu	1 Pilniczek
1 pilnik do paznokci	1 Puderniczka niklowa
1 rozpylacz	1 Puszek do pudru
1 Krem do rąk	1 puder Dirinia
1 Proszek do zębów	1 proszek do zębów
1 szczotka do zębów	1 szczotka do zębów

wysyła za pobraniem pocztowym 28

Wojciech Lazarowić, Kraków, Garbarska 4.

Hurtownia soli i Materjałów opałowych

Kraków-Podgórze-Zabłocie

Stacja Koleji Kraków—Wisła

Telefon Nr. 3836.

Zakupujemy kilka wagonów ziemniaków zdrowych, suchych i jadalnych oraz owsa kilka wagonów.

Oferty nadsyłać do Hurtowni Zakładu 12

Prof. Ludwika Grodzicka

pianistka prezes P. Zw. Muz. Ped. rzeczoznawca wszechświat. Inst. Nauk i Sztuk Pięk. udziela lekcji gry na fortepianie (wszystkie stopnie.) ul. Grodzka 53 par. 25

Zakład artystyczno stolarsko meblowy

Kaspar Wajdziński

Kraków, Zwierzyniecka l. 10

wykonuje na zamówienia meble wszelkiego rodzaju jakoteż wyrabia ramy do obrazów. Uskutecznia wszelkie reperacje. CENY UMIARKOWANE. 24

Kostjumy płaszcze, suknie, wierzchy, na futra, wykonuje solidnie z najświeższych modeli

J. Stano 14

ul. Smoleńska Nr 17. tel. 577.

Polecam

Obuwie własnego wyrobu. Wykonanie szybkie solidne staranne i po cenach umiarkowanych.

Jan Ochmański

szewc

Zwierzyniecka L. 4. 23

Chrześcijański Skład Mebli Spółdzielnia

„D E M O B I L A“

Kraków, Podzamcze L. 2

Posiada na składzie meble wszelkiego rodzaju. Przyjmuje zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie oraz wszelkie reperacje w zakres wchodzące. 18

Warunki dogodne! Ceny przystępne

Majster kaflarski STANISŁAW WNĘK

Kraków, Dz. XII., Kraszewskiego 11

Telefon 4601 27

Podejmuje się wszelkich robót w zakres kaflarstwa wchodzących i wykonuje takowe w najkrótszym czasie.

Hurtownia papieru przyborów szkolnych i kancelaryjnych

Polskiego Czerwonego Krzyża

Okręgu krakowskiego 22

Kraków, Grodzka 64.

Poleca ze swoich składów: Hurtownie i detajlicznie: Papiery: kancelaryjne, przybory szkolne, księgi handlowe, amerykanki, kopiały i teczki na listy skoroszyty, koperty i taśmy do maszyn do pisania, kalki, masa hektograficzna i wszelkie inne przybory kancelaryjne, biurowe i techniczne.

Przyjmujemy zamówienia na roboty drukarskie.

Wyroby krajowe. Towar wyborowy. Ceny najniższe



Swój do swego po swoje!

Na raty. Na raty

Kilimy artystyczne

poleca Wytwórnia 40

Polski Przemysł Kilimkarski

Kraków ul. Mikołajska 12.

Na raty. Na raty.

Pracownia stolarska

przyjmuje roboty, podłogi, posadzki dębowe, meble, ściany sklepowe i wszelkie reperacje.

Udzielam też na raty.

Władysław Mleczko

Kanonicza 23. 11

Na raty! Na raty!

Zakład

Witrażowo-Szklarski

TEODOR ZAJDZIKOWSKI

Kraków, ul. św. Jana 30.

Wykonuje witrażowe oszklenia do kościołów od 20 zł. za 1 m.-

Przy większych zamówieniach na raty.

Ceny 50 procent niższe niż wszędzie.

Porada fachowa; 9

Na raty! Na raty!

Przedsiębiorstwo dowozowe Kolej Państw. w Krakowie

Biuro spedycyjno-Komisowe

Romuald Feldman i Ska

Kraków, Mikołajska 3. Tel. 3588.

Wykonuje szybko i sumiennie wszelkie zlecenia w zakres przedsiębiorstwa wchodzące.

Transport mebli w patent. wozach meblowych.

Wysyłka towarów w kraju i zagranicę.

Zbiorowe przesyłki do wszystkich miast Polski.

Clenie i magazynowanie towarów.

Dla P. T. funkcjonarjuszy państw., oraz instytucji dobroczynnych znaczny opust.

Zastępstwo handlowe licznych firm krajowych i zagranicznych.

Zlecenia komisowe wykonuje się szybko i tanio.

Wszelkich wyjaśnień udziela się odwrotnie. 10

Paski przypuklinowe, pasy brzuszne do podtrzymywania brzucha suspenzorja, wkłady menstruacyjne wysyła: 15

Polski Sklep „Medikum"

Kraków pl. Marjacki 3.

Wykwintna Pracownia kostjumów, sukien i płaszczy damskich ubrań męskich oraz wielki wybór gotowych płaszczy damskich J. Paradzisz, Kraków, ul. Gołębia l. 16. l. p. Ceny przystępne. 30

Pracownia Rzeźbiarska Franciszka Maćkowskiego

Kraków Wrzesińska 11.

Wykonuje wszelkie roboty kościelne i salonowe po cenach umiarkowanych. 17

MASZYNY BIUROWE

TELEFONY

MEBLE BIUROWE

„ROYAL" Kraków, Florjańska 49

Telefon 15-77

Największe warsztaty reperacyjne.

Ceny najniższe. 21

Własny interes

nakazuje kupić

Mundurki dla dziewcząt i chłopców
Ubrania męskie
Palta
Kurtki
Raglany
Płaszcze damskie

Kapelusze damskie i męskie
Obuwie damskie i męskie
Bieliznę damską i męską
Koce **Kołdry**
Płótna **Wełny**

Flanele — Barchany — Trykotaże — Pledy — Pończochy

Poleca znany ogólnie z wykwintnego i taniego towaru

Dom Towarowy

Aprowizacja Miast

w Krakowie, Rynek główny l. 34.

Telefon Nr. 1547. 20

Hurt i detal. — Ugodne warunki spłaty

Mleko świeże i kwaśne, masło sery, chleb razowy, jarzyny, owoce sprzedaje:

Sklep dworski 19

Kraków, ul. św. Tomasza L. 21.

Ceny niższe od targowych.

Skład i pracownia futer

Władysława Jakowlewa został przeniesiony z Dębnik na Rynek Główny Linia A-B 46. Wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie z własnych i powierzonych materjałów Przyjmuje futra do przechowania na lato.

Adres Redakcji i Administracji;
Kraków, ulica Stolarska L. 6 II. p.
Telefon nr. 1018 — Konto czek. 405.585
Oddziały; **Lwów,** Rozwój, Legionów 3. **Poznań,** Kirschkowa, Gwarna. **Łódź,** Rozwój, Podleśna 4. **Warszawa,** Widok 19.

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetr. — Ogłoszenie zwykłe zł. 0·15. Nadesłane zł. 0·40. Dział ekonomiczny i komunikaty zł. 0·80. 1-sza strona i inne tekstowe zł. 0·80. Ogł. świąt. 25% droższe. Dla urzędn. państw. emer. robotn. inw. i posz. pracy rabat
Ceny prenumeraty: Miesięcznie 2 zł. — Kwartalnie 6 zł. Ceny rozumieć należy wraz z dostawą do domu.

Za Spkę wydawniczą i redaktor odpowiedzialny: Jan Kozicki
Drukarnia Mieszczańska Kraków.